

Sygn. akt I KO 30/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie zażalenia pełnomocnika **J. K.**
na postanowienie Prokuratury Regionalnej w P. z dnia 30 listopada 2021 r., sygn.
akt PR II Ds.(...) o umorzeniu śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2022 r.,
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w K.
z dnia 7 marca 2022 r., sygn. akt II Kp (...)
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie sprawy dotyczącej rozpoznania zażalenia na wskazane wyżej postanowienie o umorzeniu śledztwa, innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości zagrożone jest w tym postępowaniu ze względu na fakt, że zarzuty popełniania czynów z art. 160 § 2 k.k. i art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k., dotyczą lekarzy uczestniczących w procesie leczenia E. K., którzy na co dzień pozostają w kontaktach medycznych z sędziami pełniącymi służbę w miejscowo właściwym Sądzie, co może budzić w opinii publicznej obawy o bezstronne rozpoznanie tej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Wskazać należy, że skorzystanie z art. 37 k.p.k., może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacji powstania nadzwyczajnych okoliczności, które w realiach konkretnej sprawy mogą wywoływać w odbiorze opinii publicznej wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy lub w jakikolwiek sposób rzutować na swobodę orzekania. W licznym orzecznictwie akcentuje się trafnie, że zbyt szerokie stosowanie tej instytucji nie powinno mieć miejsca nie tylko z uwagi na *ratio legis* tego przepisu, ale także efekt potencjalnego osłabienia zaufania do wymiaru sprawiedliwości – co do zasady każda sprawa powinna być bowiem rozpoznana przez sąd właściwy nie tylko rzeczowo, ale i miejscowo. W sytuacji zatem rozważania zastosowania art. 37 k.p.k., wnioskujący sąd obciąża obowiązek wykazania i uzasadnienia przekonującymi argumentami, że w konkretnym przypadku osądzenie sprawy przez ten sąd zagraża tak istotnej wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu Rejonowego w K. nie spełnia powyższych wymogów, a wyrażone w nim stanowisko, że kontakty medyczne sędziów Sądu Rejonowego w K. i członków ich najbliższych rodzin z lekarzami Wojewódzkiego Szpitala [...] w K., których dotyczą stawiane w tym postępowaniu zarzuty, są okolicznościami uzasadniającymi przełamanie zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, jest z natury rzeczy chybiony. Tego rodzaju kontakty, dotyczące wyłącznie relacji na gruncie medycznym nie mogą realnie podważać autorytetu i zaufania do wymiaru sprawiedliwości, nawet jeśli – jak akcentowano we wniosku – K. jest miastem średniej wielkości, w którym wszyscy się znają, zaś lekarze i sędziowie są osobami rozpoznawalnymi.

Zauważyć bowiem należy, że na terenie całego kraju jest wiele miast o podobnej do Konina wielkości i strukturze, w których funkcjonuje jeden sąd rejonowy i jeden szpital, co nie oznacza, że sprawy z takich terenów z racji rozmaitych kontaktów międzyludzkich, w tym również medycznych, nie mogą być rozpoznawane przez sąd miejscowo właściwy, czy też inaczej mówiąc – powinny

być w każdym wypadku rozpoznawane przez inne sądy, wyznaczone w trybie art. 37 k.p.k. Tego rodzaju założenie jest nieracjonalne, stanowi nieuzasadnione odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznawania spraw przez sądy rzeczowo i miejscowo właściwe, a także pozostaje w oderwaniu od woli ustawodawcy wyrażonej w art. 95 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zgodnie z którym sędzia powinien mieszkać w miejscowości będącej siedzibą sądu, w którym pełni służbę. Nie sposób zakładać, że formułując w taki sposób jeden z ustrojowych obowiązków sędziego (choć nie o charakterze bezwzględnym), ustawodawca przewidywał, że określone kategorie spraw w określonej wielkości sądach, będą rozpoznawały inne sądy.

Oczywiście w sądach i miejscowościach wielości porównywalnej do sądu wnioskującego, a zapewne zwłaszcza mniejszych, mogą występować sytuacje kolizyjne, związane z faktem, że pomiędzy określonymi grupami osób, w tym sędziami, występują ściślejsze związki. Takie sytuacje zasadniczo powinny być rozwiązywane na gruncie instytucji wyłączenia sędziego z art. 41 § 1 k.p.k.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, orzeczono jak w postanowieniu.